Almanach Ogrodniczy #01

Jak założyć ogród społeczny

Na przykładzie Parcelowego Ogrodu Społecznego „Pod Gwiazdami” na krakowskim Zakamyczu

WSTĘP

Ogród społeczny to nie jest zwykła działka. Nie znajdziesz w nim wysokich płotów oddzielających jednych ogrodników od drugich ani tabliczek zakazujących deptania trawy.

Ogród społeczny łączy uprawę żywności z budowaniem relacji – i właśnie ta kolejność ma znaczenie: nie zakładasz go tylko dla warzyw, ale również po to, by mieć sąsiadów i sąsiadki, z którymi warto je uprawiać.

Dzięki wspólnym staraniom może stać się on miejscem budowania żywej społeczności, tak bardzo potrzebnej w dzisiejszych czasach. Jeśli wszystko pójdzie dobrze, w ogrodzie będzie na ciebie czekać dobrze odżywiona gleba, rozsada, którą ktoś podleje podczas Twojego urlopu, czy warzywa i owoce, które będą miały wyjątkowy smak – słońca i pracy twoich własnych rąk. A jeśli dorobicie się altanki i leżaków, to ogród może stać się też miejscem miłego odpoczynku na łonie natury.

W tej broszurze przeprowadzimy Cię przez proces tworzenia takiej przestrzeni. Będziemy opierać się na doświadczeniach krakowskiego ogrodu „Pod Gwiazdami" przy ul. Orlej w dzielnicy Zakamycze.

Dowiesz się:

- Jak działa model hybrydowy, dzielący ogród na indywidualne parcele i wspólną farmę społeczną.
- Od czego zacząć, aby zdobyć ziemię, finansowanie i zintegrować grupę inicjatywną.
- Jak przeprowadzić skuteczną rekrutację i stworzyć sensowny regulamin.
- Jakie są techniczne aspekty przyłączania mediów oraz koszty utrzymania ogrodu.
- Co, kiedy i gdzie sadzić, aby cieszyć się zbiorami niemal przez cały rok.

U podstaw naszych działań leży idea **miejskiej agroekologii:**

przekonanie, że ludzie, rośliny i gleba tworzą układ naczyń połączonych. Traktując ogrodników jak klientów, a ogród jak projekt do „odhaczenia", tracimy szansę na prawdziwą wspólnotę. Naszą misją jest tworzenie „przestrzeni sąsiedzkiej integracji, edukacji i wspólnej troski o środowisko – prototypu nowego modelu miejskiego ogrodnictwa".

Do rozważenia:

Czy w Twojej okolicy brakuje miejsca, które łączyłoby pasję do ziemi z potrzebą poznania ludzi mieszkających w pobliżu? **Jeśli tak, ten przewodnik jest dla Ciebie.**

Dwie strefy, jeden ogród

Ogród „Pod Gwiazdami” działa w modelu hybrydowym, zaczerpniętym z Europy Południowej (tzw. model włoski), gdzie współdzielenie zasobów łączy się z indywidualną odpowiedzialnością za parcelę.

Farma społeczna to przestrzeń wspólna – oznacza to, że nie jest do niej przypisany żaden konkretny ogrodnik. W zamyśle jest ona miejscem, w którym można wspólnie zadecydować, co zostanie posadzone, następnie dbać i zebrać plony. To przestrzeń dla współodpowiedzialności, ale równocześnie eksperyment. Bo jak okazało się w naszym przypadku – kiedy mamy do „obrobienia” własną parcelę, czasem trudno znaleźć czas i siły na dbanie o farmę.

Indywidualne parcele (Pod Gwiazdami to 47 poletek, każde ok. 25 m²) – dają każdemu ogrodnikowi i ogrodniczce wolność wyboru — co sadzić (oczywiście z uwzględnieniem zasad uprawy współrzędnej), jak układać, w jakim tempie pracować .

Ten podział jest skuteczny, bo odpowiada na dwie różne potrzeby naraz: bycia częścią grupy i posiadania własnego miejsca. Wymaga jednak czegoś w zamian — jasnych zasad i osób, które dbają o to, żeby część wspólna naprawdę była wspólna, i nie stała się niczyja.

Kluczowe fakty o ogrodzie „Pod Gwiazdami”:

Struktura: Podział na 47 indywidualnych poletek (ok. 25 m² każde) oraz części wspólne: mini farmę, strefę rekreacyjną i kompostowniki.

Zasady: Ogrodnicy mają dostęp do wspólnych narzędzi, wody i energii, ale muszą przestrzegać regulaminu (np. zakaz monokultur obowiązek uprawy min. 3 gatunków).

Korzyści: Niskie koszty wejścia (konkurencyjne wobec ROD), dostęp do wiedzy eksperckiej i infrastruktury (altana, plac zabaw).

Ryzyka: Potencjalne konflikty z sąsiadami (hałas), zagrożenia atakiem dzikiej zwierzyny (dziki!), mniejsza swoboda prawna niż na ROD oraz „turystyka działkowa” (kradzieże).

Do rozważenia:

- [ ] Jaką proporcję między wspólnym a indywidualnym chcesz mieć w ogrodzie?

Zanim wbijesz pierwszą łopatę

Trzy rzeczy, bez których nie ruszysz: ziemia, woda, ludzie (i jeśli to niezbędne – pieniądze). W tej kolejności — bo jeśli nie masz gdzie, reszta nie ma sensu. A jeśli nie masz czym podlać upraw – to cała praca pójdzie na marne.

Ziemia musi mieć jasny status prawny. „Pod Gwiazdami" powstało na terenie udostępnionym na ten cel przez miasto. Ale możesz znaleźć inne rozwiązania – wydzierżawić grunt od prywatnych właścicieli, swojej babci czy na przykład kolei. Założenie ogrodu wymagało zawarcia umowy — bez tego nie ma mowy o przyłączach, ubezpieczeniu i innych niezbędnych formalnościach.

Finansowanie — ogród pomogły uruchomić fundusze unijne, które pokryły prace przygotowawcze i koszty infrastrukturę w ciągu pierwszego roku działania. Warto szukać wsparcia w budżetach obywatelskich i programach grantowych dla NGO. Ważne: poszukując finansowania miej plan na minimum dwa pierwsze sezony, nie tylko na otwarcie.

Ludzie — nie ma co czekać na tłumy. Sprawdź jak duża jest działka, na której chcesz założyć ogród. Może się okazać, że na początek wystarczy kilka osób z różnymi kompetencjami: ktoś ogarnie formalności, ktoś wie, kiedy siać marchew, ktoś inny zajmie się mediami społecznościowymi. Resztę społeczności możecie przyciągać stopniowo. *Dobrze jednak, żeby inni pojawili się na tyle wcześnie, by móc wspólnie tworzyć wizję ogrodu od początku.

Woda – Woda to absolutna podstawa. Jeśli na samym początku nie przemyślicie, skąd będziecie ją brać i jak będzie wyglądał dostęp do niej, zakładanie ogrodu może po prostu nie mieć sensu.

Oczywiście warto robić wszystko, żeby jak najlepiej gospodarować wodą — zbierać deszczówkę, odzyskiwać wodę i ograniczać jej zużycie. Ale w praktyce przychodzą też momenty krytyczne: susze, długie upały i okresy bez opadów, kiedy rośliny potrzebują jej najbardziej. Właśnie wtedy może się okazać, że wody zwyczajnie brakuje.

A jeśli uprawy padną z powodu suszy, szczególnie w środku sezonu, np. w lipcu, bardzo często nie da się już tego odrobić. W ogrodzie wszystko dzieje się w rytmie przyrody i kalendarza wegetacyjnego — nie zawsze można po prostu zacząć od nowa tydzień później. Czasem oznacza to stratę całego sezonu i konieczność czekania do kolejnego roku.

Dlatego o wodzie warto myśleć od samego początku: jak ją magazynować, skąd ją brać, jak ją rozprowadzać i jak korzystać z niej możliwie oszczędnie i rozsądnie. Sezon rozpoczęliśmy z opóźnieniem — wodę z miejskiej infrastruktury podłączyliśmy dopiero w połowie czerwca. Od czerwca do listopada, kiedy została zakręcona, zużyliśmy łącznie 63 m^3 wody na potrzeby 47 parceli oraz minifarmy o powierzchni 9 arów, wykorzystywanej w około 50%.

Łącznie daje to około 63 000 litrów wody. Po uwzględnieniu powierzchni minifarmy oznacza to średnio około 970 litrów na jedną parcelę w całym sezonie, czyli w przybliżeniu jeden pełny mauzer (standardowy zbiornik 1000 l) na parcelę. W przeliczeniu daje to około 162 litry wody miesięcznie na jedną parcelę w skali sezonu. Oczywiście są miesiące, w których podlewamy więcej, i takie, w których zużycie jest mniejsze.

Naszym założeniem jest ograniczanie korzystania z węży ogrodniczych na parcelach. Preferujemy podlewanie konewkami, co pozwala znacząco zmniejszyć zużycie wody.

Dla porównania, średnie zużycie wody w polskich gospodarstwach domowych wynosi około 92–150 litrów dziennie na osobę. Pokazuje to, że zużycie wody na parcelach było stosunkowo niewielkie.

Do rozważenia:

- [ ] Który z tych trzech elementów byłby w Twojej sytuacji najtrudniejszy do osiągnięcia?

Rekrutacja: kogo szukać?

To pytanie często pojawia przy okazji spotkań z nowymi inicjatywami ogrodniczymi. Słusznie, bo to właśnie od ludzi zależy połowa sukcesu. Kiedy zaczynaliśmy rekrutację „Pod Gwiazdami", nie było pewności czy uda nam się dotrzeć do dostatecznie dużej grupy osób.

Okazało się jednak, że zainteresowanie przerosło nasze wyobrażenia: o 47 poletek ubiegało się 277 osób. Na szczęście określiliśmy szereg jasnych kryteriów.

Kluczowe kwestie:

- **motywacja** (dlaczego chcesz mieć ogród, co zamierzasz w nim robić),
- **bliskość zamieszkania** (ogrodnik, który mieszka niedaleko, ma realną szansę pojawić się we wtorek o 18:00, kiedy trzeba podlać sałatę).

Założyliśmy, że ogród powinien być otwarty dla rodzin, grup nieformalnych, kół naukowych – różnorodność doświadczeń może być dużą zaletą.

Okej, a co jeśli ktoś zrezygnuje?
Nie ma co panikować, rotacja w ogrodzie jest naturalną sprawą. Pierwsze rezygnacje pojawiają się zazwyczaj, kiedy staje się jasne, że to z pozoru niewielkie poletko wymaga konkretnej pracy i regularnej obecności na miejscu. To momenty kiedy początkowy entuzjazm zderza się z suszą, szkodnikami czy koniecznością pojawienia się w ogrodzie zamiast wyjazdu na weekend. Ważne by mieć w zanadrzu plan, jak ewentualnie zrekrutować kolejne osoby, na miejsce tych, które zrezygnowały. W naszym przypadku była to lista rezerwowa z pierwszej rekrutacji.

Komunikacja to podstawa
Warto też dbać o dobre narzędzia komunikacji umożliwiające wzajemną pomoc – łatwiej wyjechać na weekend, gdy ma się świadomość, że nasze pyszne dynie są pod dobrą opieką. My rozmawiamy na Whatsappie i budujemy stronę internetową z biuletynami.

Do rozważenia:

Jakie pytania zadasz kandydatom na ogrodników i ogrodniczki w twojej społeczności?

Formalności, których nie można uniknąć

Dobrze się nad nimi spokojnie zastanowić. To nic szczególnie strasznego, jednak muszą być one załatwione przed pierwszym sezonem, nie w jego trakcie. Ważne by zastanowić się nad specyfiką ogrodu i zweryfikować, czy nie ma jeszcze jakichś istotnych dokumentów, które będą kluczowe dla jego powodzenia. U nas to były:

Regulamin – jeśli to możliwe stwórz go razem z przyszłymi ogrodnikami, nie dla nich. W „Pod Gwiazdami" regulamin definiuje m.in. zakaz stosowania chemii i GMO, reguluje zasady korzystania z narzędzi i opisuje konsekwencje zaniedbania parceli. Każda osoba podpisuje umowę — i tym samym bierze odpowiedzialność za swoją przestrzeń.

Umowa z ogrodnikiem – finałem rekrutacji jest podpisanie umowy na użytkowanie parceli, podpisując umowę ogrodnik czy ogrodniczka, zgadza się przestrzegać regulaminu.

Media – woda jest niezbędna, prąd opcjonalny. Przyłączenie wymaga oficjalnych pozwoleń i dokumentacji projektowej. Koszt przygotowania kompletnej dokumentacji z pozwoleniami może wynieść xxx – warto uwzględnić to w budżecie od początku. Warto też zweryfikować wcześniej, jakie media już istnieją na wybranym terenie, a które będzie trzeba instalować „od zera".

Ubezpieczenie – każdy ogrodnik i ogrodniczka odpowiada za szkody wyrządzone osobom trzecim, zarazem ogród powinien być ubezpieczony od potencjalnych szkód (zdarzenia losowe, katastrofy przyrodnicze, kradzieże). Sprawdź, co oferują ubezpieczyciele dla stowarzyszeń i NGO; często można dołączyć ochronę OC użytkowników do polisy operatora.

Polisa OC chroni zarządcę i animatora

za działalność, za mienie, za sytuacje, gdy jeden ubezpieczony wyrządzi szkodę drugiemu podczas realizacji projektu. Zakres obejmuje też OC pracodawcy, co ma znaczenie gdy angażujesz wolontariuszy czy pracowników sezonowych. Warto wiedzieć, czego polisa nie obejmuje, na przykład: szkód wyrządzonych najemcy

Do rozważenia:

☐ Czy masz już pomysł, kto mógłby zostać operatorem ogrodu?

Ile czasu mi to zajmie?

Ogród nie zrobi się sam. To zdanie może brzmieć banalnie, dopóki nie nadejdzie czerwiec i nagle okaże się, że nikt nie miał czasu na odchwaszczenie a na parcelach pojawiła się zaraza.

Sezon „Pod Gwiazdami” zaczyna się od planowania wysiewów i przygotowania rozsady. Może cię to zaskoczyć, ale dobrze zacząć już w styczniu, żeby był **przedplon***, **plon*** i **poplon***. Ważne prace przypadają na maj i czerwiec. Warto zaznaczyć, że przeciętny ogrodnik powinien się liczyć z tym, że będzie musiał/a poświęcić kilka godzin tygodniowo na prace na własnej parceli. Kluczowe, żeby nie dopuścić do zachwaszczenia (w naszym regulaminie zaniedbanie parceli to podstawa do jej utraty). Do tego, jeśli planujesz wspólne przestrzenie (jak nasza farma czy kompostownik) to do tego czasu mogą dojść dyżury.

To wcale nie musi być tak uciążliwe na jakie wygląda: szczególnie gdy pojawią się pierwsze świeże warzywa, letnie słońce będzie grzało – a czas spędzony na świeżym powietrzu okaże się być nadzwyczaj łaskawy dla zmęczonych głów.

Do rozważenia:

Ile godzin tygodniowo twoja grupa realnie może poświęcić na wspólny ogród?

Pierwszy rok: czego się spodziewać

Uczciwie — jeśli nie masz jeszcze doświadczenia ogrodniczego to może być mały rollercoaster. Na początek jest dużo entuzjazmu – otwarcie, pierwsze sadzenie, fajne zdjęcia na media społecznościowe. Jednak potem, kiedy pojawi się fizyczna robota: wysyp obornika, przygotowanie gleby, pierwsze konflikty, to entuzjazm może nieco osłabnąć (ale nie u wszystkich! Zapytaj naszego ogrodnika Kubę).

Środek lata to zazwyczaj piękny, ale też trudny moment: przypełzają szkodniki, może się trafić susza, pojawią się pierwsze rezygnacje. W „Pod Gwiazdami" dodatkowym zaskoczeniem była zaraza na pomidorach, która z tygodnia na tydzień zniweczyła wspaniałe plony. Takich niespodzianek nie da się w pełni przewidzieć, jednak warto być na nie gotowym. Dlatego tak istotne jest planowanie, dbanie o jasny podział obowiązków i budowanie kultury mówienia wprost, gdy coś nie działa.

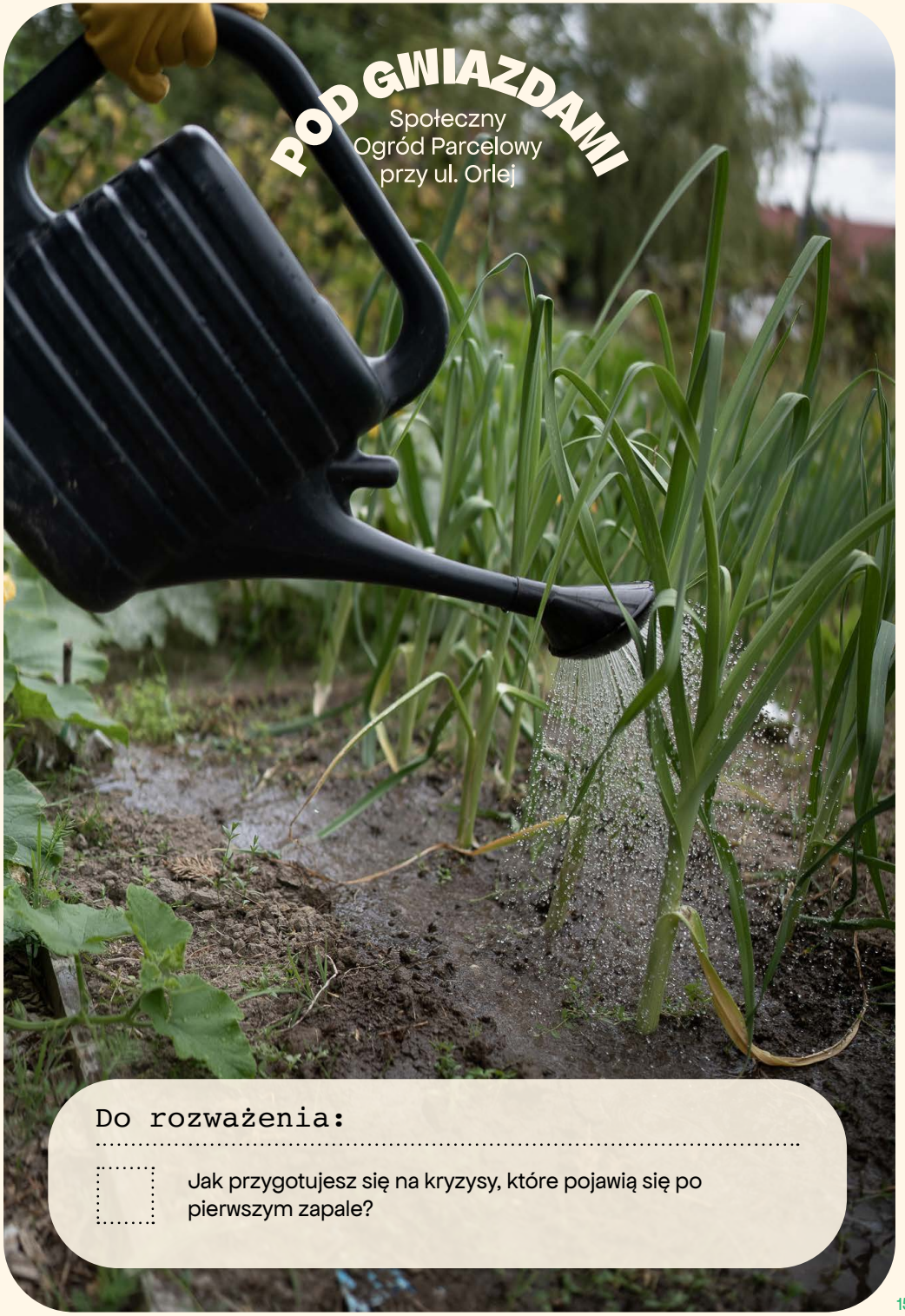

Do rozważenia:

- [ ] Jak przygotujesz się na kryzysy, które pojawią się po pierwszym zapale?

Autorka: Katarzyna Wysocka

Praktyczny poradnik

Na przykładzie Parcelowego Ogrodu Społecznego „Pod Gwiazdami” na krakowskim Zakamyczu

Wybór roślin: Co uprawiać?

Jeśli dopiero zaczynasz lub „gonisz własny ogon", postaw na warzywa, które „rosną same" i wybaczają błędy. Jeśli masz czas i chęć na intensywną pracę, możesz pokusić się o gatunki bardziej wymagające.

Grupy warzyw do wyboru:

Liściowe:
sałaty, szpinak.

Korzeniowe:
marchew, burak, rzodkiewka, pietruszka, rzepa.

Psiankowate:
pomidor, papryka, bakłażan, miechunka.

Kapustne:
kalafior, brokuł, kapusta, brukselka.

Wieloletnie (na lata):
chrzan, szparagi, rabarbar, szczypiorek, cebula 7-latka.

Żelazne zestawy (Dobre sąsiedztwo)

Warto sadzić rośliny w grupach, które wzajemnie się wspierają. Przykłady to **Zestaw Spaghetti** (pomidor, papryka, cebula, czosnek, zioła) lub **Zestaw Włoski** (bazylia, pomidor, papryka, aksamitka).

Planowanie przestrzeni: Gdzie sadzić?

Kluczem do sukcesu jest dopasowanie rośliny do **natężenia słońca** oraz zachowanie odpowiednich **rozstawów**, co może być szczególnie ważne na ograniczonej powierzchni parceli (u nas – 25 m²).

Wymagania świetlne:

- **Pełne słońce (8h+):**
  Niezbędne, jeśli uprawiasz rośliny dla korzeni lub owoców (np. marchew, pomidor, cebula).
- **Półcień (3-5h):**
  Wystarczy dla warzyw uprawianych dla liści (np. sałata, szpinak).
- **Umiarkowane słońce (ok. 5h):**
  Odpowiednie dla buraków czy marchwi.

Rozstawy (ile miejsca potrzebuje roślina):

- **Dużo miejsca (90 cm):**
  Cukinia, dynia, melon, arbuz.
- **Średnio (60 cm):**
  Pomidor, papryka, bakłażan, brokuł, kalafior, słonecznik.
- **Mało (30 cm):**
  Sałaty, burak liściowy, kukurydza, truskawki, fasola tyczna.
- **Bardzo mało (15 cm):**
  Szpinak, por, kalarepa, bób, ogórek (prowadzony pionowo).
- **Gęsto (5–10 cm):**
  Marchew, pietruszka, rzodkiewka, cebula, czosnek, groch.

Kalendarz ogrodnika: Kiedy sadzić?

Ogród społeczny może być produktywny niemal przez cały rok, jeśli zastosujesz odpowiedni harmonogram wysiewów. Dlatego warto przed rozpoczęciem sezonu poświęcić czas na przygotowanie porządnego harmonogramu. A jeśli to możliwe – skonsultować go z osobami znającymi się na ogrodnictwie.

- **Uprawa letnio-jesienna (co po pomidorach i ogórkach?)**: Gdy zwolnią się miejsca po zbiorach letnich, w ich miejsce wysiewamy rośliny na zbiór jesienny: szpinak, por, kalarepę, burak liściowy czy sałaty.
- **Uprawa ozima (siew jesienią na zbiór wiosenny):** Niektóre warzywa warto wysiać już pod koniec roku, by cieszyć się nimi bardzo wcześnie wiosną:
    - **Sałata masłowa** (odmiany ‚Zina', ‚Humil'): Siew w połowie IX, zbiór w IV–V.
    - **Cebula z dymki** (odmiany ‚Senshyu Yellow', ‚Akado'): Sadzenie od połowy IX do połowy X, zbiór w połowie VII.
    - **Marchew** (odmiany ‚Pierwszy Zbiór', ‚Amsterdamska'): Siew od połowy X do początku XII, zbiór w końcu V.
    - **Poplony**: Między rzędami marchwi w połowie IX można posiać rzodkiewkę i roszponkę – przy ciepłej jesieni zbiór nastąpi jeszcze w X i XI.

Wskazówka dla grup:

Na naszych parcelach obowiązuje zakaz monokultur i wymóg uprawy minimum 3 gatunków roślin. Wykorzystanie powyższych zestawów (np. Spaghetti) pomaga spełnić te wymogi w sposób naturalny i funkcjonalny.

10 kroków, które warto wykonać:

1 **Zbierz ekipę** – kilka zaangażowanych osób o różnych kompetencjach to fundament.

2 **Znajdź teren** – najlepiej we współpracy z miastem, na jasnych zasadach.

3 **Przygotuj projekt** – dokumentacja, kosztorys i wszystkie potrzebne zgody.

4 **Przemyśl finansowanie** – granty, budżet obywatelski, fundusze unijne. Możesz też oszacować koszty i obliczyć, ile wyniosłaby roczna opłata za użytkowanie ogrodu.

5 **Zdecyduj, kto będzie zarządzał** – to może być NGO, które ogarnie formalności i życie ogrodu. Możecie np. założyć stowarzyszenie, szczególnie jeśli rozważacie pozyskiwanie środków na działanie z zewnątrz.

6 **Zbuduj infrastrukturę** – taką, jakiej potrzebujecie – na przykład ogrodzenie, domek narzędziowy, woda, toaleta czy zbiorniki na deszczówkę.

7 **Ustal zasady gry** – wspólny regulamin (np. uprawy bez chemii, współdzielenie zasobów) i umowy z ogrodnikami.

8 **Zrekrutuj ogrodników** – możesz zrobić otwarty nabór, w kryteriach mogą być motywacja, bliskość zamieszkania czy należenie do szczególnie wrażliwych na wykluczenie grup.

9 **Podziel przestrzeń** – jeśli chcesz pójść w model włoski to mogą być indywidualne grządki + część wspólna. Ale wszystko zależy od potrzeb i wizji.

10 **Dbaj o wspólnotę** – warto przemyśleć jakie wydarzenia, warsztaty i inne aktywności będą pozwalały utrzymać wspólnotę w dobrej kondycji.

Słowniczek

Allelopatia – zjawisko wzajemnego oddziaływania roślin na siebie, stanowiące naukową podstawę opisanej w materiałach zasady „dobrego sąsiedztwa", która polega na sadzeniu obok siebie gatunków wspierających swój wzrost i unikaniu tych, które oddziałują na siebie negatywnie.

Bioróżnorodność — bogactwo gatunków roślin i zwierząt na danym terenie; celowo do niej dążymy, bo monokultura to zaproszenie dla szkodników. Przykład: pole obsadzone wyłącznie kapustą przyciąga całe armie bielinka kapustnika — szkodnik znajduje idealne warunki i mnoży się bez przeszkód. Ten sam teren obsadzony mieszanką kapusty, marchwi, cebuli i kwiatów jest dla szkodnika znacznie mniej atrakcyjny — każdy gatunek odstrasza inne owady, przyciąga pożyteczne i dezorientuje te, które chcą zjeść twoje warzywa.

Farma społeczna — część ogrodu uprawiana wspólnie przez wszystkich; plony dzielone między członków.

Kompostownik — miejsce, gdzie resztki roślinne zamieniają się w żyzny nawóz; serce obiegu materii w ogrodzie. Żeby kompost działał, potrzebuje dwóch składników: „brązowych" (suche liście, słoma, tektura — dają węgiel) i „zielonych" (obierki, skoszona trawa, resztki warzyw — dają azot). Układaj je naprzemiennie jak kanapkę, dbaj o wilgoć (kompost powinien być wilgotny jak wyciśnięta gąbka, nie mokry) i co jakiś czas przerzuć widłami, żeby napowietrzyć. Po trzech do sześciu miesięcy zamiast odpadków masz ciemną, pachnącą ziemią substancję, którą możesz wsypać prosto na grządki.

Słowniczek

Miejska agroekologia — uprawa żywności w mieście oparta na naturalnych cyklach gleby i bioróżnorodności; bez chemii syntetycznej, bez monokultur. Przykład: zamiast opryskiwać mszyce pestycydami, sadzimy obok warzyw nagietki i koper, które przyciągają biedronki — naturalnych wrogów mszyc. Zamiast jednego gatunku rośliny na całej grządce, mieszamy pomidory z bazylią i sałatą, bo różnorodność utrudnia szkodnikom życie i poprawia kondycję gleby.

Operator — organizacja (zazwyczaj NGO lub fundacja) zarządzająca ogrodem: odpowiada za media, formalności i życie społeczności.

Parcela — wydzielony fragment ogrodu (u nas ok. 25 m²) do indywidualnego użytku jednego ogrodnika lub grupy.

Przedplon – roślina, która rosła na danym miejscu w poprzednim sezonie i „przygotowała" glebę dla kolejnej uprawy. Przykład: jeśli w zeszłym roku rosły tu fasolki (które wzbogacają glebę w azot), w tym roku posadzone po nich pomidory będą miały lepsze warunki do wzrostu.

Słowniczek

Plon – wszystko, co zbierasz z uprawy w danym sezonie. Przykład: 3 kilogramy pomidorów zebrane z jednej grządki to twój plon z tej grządki. Mówimy też o plonie całego ogrodu — sumie wszystkiego, co wyprodukowaliśmy razem w ciągu roku.

Poplon – roślina sadzona specjalnie po zbiorach głównej uprawy, zazwyczaj jesienią, żeby gleba nie leżała pusta do wiosny. Pusta gleba traci żyzność, wypłukuje składniki odżywcze i zachwaszcza się. Przykład: po zebraniu ziemniaków w sierpniu wysiewasz facelia lub gorczycę — rosną przez jesień, a przed zimą przekopujesz je z ziemią jako naturalny nawóz.

Rozsada — młode rośliny wyhodowane w doniczkach, przesadzane do gruntu gdy są wystarczająco silne; pozwala wydłużyć sezon wegetacyjny.

Uprawa współrzędna – inaczej „dobre sąsiedztwo”, to metoda polegająca na sadzeniu obok siebie konkretnych grup roślin (np. zestawu „Spaghetti” lub „Włoskiego”), które wzajemnie wspierają swój wzrost i pozwalają uniknąć zakazanych w ogrodzie monokultur

Chcesz spróbować?
Odezwij się!

Jeśli planujesz własny ogród społeczny, nie musisz działać w pojedynkę. W Polsce rozwija się sieć organizacji i inicjatyw, które mogą wesprzeć twój pomysł — zarówno od strony formalnej, finansowej, jak procesowej.

Skąd brać środki?
Warto szukać finansowania w programach takich jak Interreg, budżety obywatelskie czy granty dla organizacji pozarządowych. Warto też rozejrzeć się za lokalnymi partnerami — zarządami zieleni miejskiej, szkołami, domami kultury — którzy mogą wnieść do projektu zasoby i wiarygodność.

Fundacja Grupa Robocza oferuje warsztaty i konsultacje dla grup planujących ogrody społeczne. Dzielimy się wiedzą operacyjną z pierwszej ręki — od rekrutacji ogrodników po pierwsze zbiory.

Niniejsza publikacja powstała w ramach unijnego projektu CoFarm4Cities, który jest współfinansowany z programu Interreg Europa Środkowa 2021–2027. Opracowanie tych materiałów było możliwe dzięki ścisłej współpracy z Zarządem Zieleni Miejskiej w Krakowie, który koordynuje program miejskich ogrodów społecznych i zainicjował powstanie ogrodu „Pod gwiazdami" jako pierwszego w Polsce ogrodu parcelowego. Dzięki temu wsparciu udało się stworzyć przestrzeń łączącą edukację ekologiczną, integrację sąsiedzką oraz innowacyjny model miejskiej agroekologii

Interreg CENTRAL EUROPE
Co-funded by the European Union
CoFarm4Cities

Zarząd Zieleni Miejskiej w Krakowie